

Robert Kubica

Kubica wypadł z toru

Lewis Hamilton z McLarena zwyciężył w wyścigu o Grand Prix Wielkiej Brytanii w Formule 1 na torze Silverstone. Robert Kubica na 41. okrążeniu wypadł z toru i nie dojechał do mety. Ten błąd kosztował go pozycję wicelidera F1. Dzisiejszy wyścig odbywał się w arcytrudnych warunkach - przez większą część rywalizacji padał obfity deszcz, a na torze zalegały duże pokłady wody. Z tego powodu zawody ukończyło tylko trzynastu kierowców.

Drugie miejsce zajął kolega Kubicy z BMW Sauber - Nick Heidfeld, a na najniższym stopniu podium niespodziewanie uplasował się Rubens Barrichello (Honda). Dla Brazylijczyka to pierwsze podium od 2005 roku.

Robert Kubica podczas finałowej części sobotnich kwalifikacji miał ogromnego pecha - w jego bolidzie nastąpiła awaria tylnego zawieszenia. W efekcie Polak nie przejechał żadnego okrążenia pomiarowego i do niedzielnego wyścigu wystartował z 10. pozycji - 5 linia.

Nasz kierowca tuż po starcie skorzystał z kłopotów rywali i przesunął się na 8. miejsce. Już na pierwszym okrążeniu pech dopadł Marka Webbera, który startował z drugiego pola - bolid kierowcy Red Bulla na jednym z zakrętów wykręcił "bączka" i tym samym Australijczyk spadł na koniec stawki.

Chwilę później za torem znaleźli się Sebastian Vettel (Toro Rosso) i David Coulthard (Red Bull). W tym momencie obaj kierowcy zakończyli swój udział w niedzielnej wyścigu. To nie był jednak koniec emocji. Także Felipe Massa nie potrafił opanować swojej maszyny i Brazylijczyk "zaliczył" pobocze.

Po pierwszych okrążeniach prowadzi Heikki Kovalainen przed swoim kolegą z McLarena - Lewisem Hamiltonem. Na trzeciej lokacie plasował się aktualny mistrz świata - Kimi Raikkonen.

Na 6. okrążeniu Lewis Hamilton wyprzedził Finę i objął pozycję lidera. Chwilę później Kovalainen wyjechał z toru, z czego skwapliwie skorzystał Raikkonen i kierowca Ferrari awansował na drugą lokatę.

Wilgotny tor nadal dawał się we znaki - kolejnym ofiarą mokrej nawierzchni padł Adrian Sutil, który na 12. okrążeniu zakończył wyścig.

Kolejne minuty mijały, a na czele stawki nie zachodziły większe zmiany: na czele znajdował się Hamilton, a tuż za nim Raikkonen. Kubica nadal był ósmy - przed sobą, podobnie jak w GP Francji, Polak miał Jarno Trulliego z Toyoty. Nasz kierowca nie dawał za wygraną - na 20 okrążeniu wyprzedził Włocha. Chwilę później Hamilton i Raikkonen zjechali do boksów. Na 24. okrążeniu w pit lane pojawił się Kubica. Po pierwszym tankowaniu kolejno wyglądała następująco: Hamilton, Raikkonen, Kovalainen, a Robert Kubica zajmował szóste miejsce.

Na 28. okrążeniu Nick Heidfeld, po wyprzedzeniu Kovalainena i Raikkonena, awansował na pozycję wicelidera. Robert Kubica "pozazdrościł" koledze z BMW Sauber i w fantastycznym stylu na 30. okrążeniu wyprzedził Nelsona Piqueta i mistrza świata. W tym momencie Polak plasował się na czwartej lokacie.

Deszcz się nasilał, na torze tworzyły się gigantyczne kałuże. W takiej sytuacji Raikkonen i Alonso zjechali do boksów, by zamontować deszczowe opony.

Nasz kierowca nadal utrzymywał fantastyczne tempo i stało się jasne, że wyprzedzenie Kovalainena jest tylko kwestią czasu. Po chwili Kubica uporał się z Finem i awansował na trzecią pozycję.

Wraz z obfitymi opadami na torze zapanował chaos - utrzymanie się na jezdni graniczyło z cudem, kolejno wypadali: Massa, Raikkonen, także Kubica i Hamilton mieli ogromne problemy. Jednak czołówka nie uległa zmianie: Hamilton, Heidfeld. Kubica. Chwilę później czołowa trójka zjechała na zmianę opon. Po powrocie na tor Kubica zajmował siódme miejsce. To jednak było dopiero początek kłopotów Polaka - na 41. okrążeniu kierowca BMW Sauber z impetem wypadł z toru na pobocze i w tym momencie zakończył dla niego wyścig.

Rywalizacja jednak trwała nadal. Deszcz nieco zelżał, a bolidy coraz mocniej trzymały się nawierzchni. Lewis Hamilton z każdym okrążeniem zwiększał przewagę nad rywalami i ostatecznie minął linię mety jako pierwszy. Drugi na finiszu zameldował się Nick Heidfeld, a trzeci był Rubens Barrichello z Hondy.

 http://www.1kubica.pl/components/com_easycomments/images/user_comment.gif
 <http://www.1kubica.pl/newsy/kubica-wypad-z-toru.html#easyform> >Brak komentarzy
